

## UZASADNIENIE

### ***D. R. (1) oskarżono o to, że:***

w dniu 9 stycznia 2016 r. w Ł., wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, uszkodziła zamek w roletcie antywłamaniowej drzwi salonu (...) poprzez zalanie go klejem powodując szkodę w kwocie 750 zł w mieniu I. M. (1),

to jest o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.

### ***Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi wyrokiem z dnia 28 grudnia 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt IV K 382/16***

1. uznał oskarżoną D. R. (1) za winnego zarzucanego jej czynu z tym, że przyjął, że wartość szkody wyniosła 315 zł, a czyn wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 124 § 1 k.w. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonej karę 500 zł grzywny;

2. na podstawie art. 124 § 4 k.w. zobowiązał D. R. (1) do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz I. M. (1) 315 zł;

3. zasądził od D. R. (1) na rzecz Skarbu Państwa 50 zł tytułem opłaty oraz 463, 64 zł tytułem wydatków poniesionych przez Skarb Państwa.

### ***Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł obrońca obwinionej D. R. (1).***

### ***Obrońca obwinionej na podstawie art. 109 § 2 k.p.w. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt. 1 i 2 k.p.k. skarżonemu wyrokowi zarzucił:***

#### ***I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:***

1. ***art. 82 § 2 pkt 1 k.p.w. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.*** – poprzez sprzeczność sentencji skarżonego wyroku z jego pisemnym uzasadnieniem, co zaistniało wskutek nie zawarcia w części faktycznej uzasadnienia ustaleń, iż to obwiniona dokonała zniszczenia przedmiotowego zamka (czy też jakiegokolwiek innego czynu zabronionego ustawą) co w sytuacji, gdy Sąd przypisał obwinionej zachowanie zawarte w opisie czynu przypisanego jej w wyroku winno znaleźć odzwierciedlenie w ustaleniach faktycznych Sądu tym bardziej, że przedmiotowy proces miał charakter poszlakowy;

2. ***art. 8 k.p.w. w zw. z art. 4 i 7 k.p.k. i w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. w zw. z art. 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k.*** – poprzez ustalenie sprawstwa i winy obwinionej na podstawie poszlak podczas, gdy Sąd nie wykluczył – jak również nie rozważył – zasadniczej kwestii nie pozwalającej na domknięcie tzw. łańcucha poszlak, tj. możliwości zniszczenia przedmiotowego zamka przez inną, niż obwiniona osobę, przed przyjazdem D. R. (1) na miejsce zdarzenia;

#### ***II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 124 § 4 kw poprzez.***

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o:

1. uniewinnienie obwinionej od zarzucanego jej czynu, ewentualnie - wniósł o:
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Analiza akt sprawy dokonana przez sąd odwoławczy wskazała na brak podstaw do podnoszenia skutecznego zarzutu obrazy przez sąd meriti przepisów postępowania, która mogłaby mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi uwzględniając w należyтым stopniu wszystkie istotne okoliczności wynikające z przeprowadzonych dowodów, przeanalizował je i stosownie ocenił, a sposób rozumowania i wyprowadzone wnioski jasno i przekonująco przedstawił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Ocena ta, dokonana zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, pozwoliła na poczynienie nie budzących wątpliwości ustaleń faktycznych, poddanych trafnej subsumcji pod zespół znamion typu czynu zabronionego, wyczerpującego dyspozycję art. 124 § 1 k.w.

Przedstawiona w apelacji argumentacja miała w swej istocie charakter czysto polemiczny, jako że skarżący oparł ją na założeniu wiarygodności wyjaśnień oskarżonej D. R. (1), w których kwestionowała ona swoje sprawstwo, nie wykazując przy tym, aby w zakresie oceny tych źródeł dowodowych sąd rejonowy dopuścił się naruszenia jakichkolwiek zasad procesowych. Należy w tym miejscu podkreślić, iż przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 k.p.k., jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2012 roku, sygn. akt III KK 298/12, LEX 1232292).

W przedmiotowej sprawie do poczynienia ustaleń faktycznych sądowi rejonowemu posłużyły w głównej mierze zeznania świadka J. K. (1), a nadto zeznania świadków O. K. i R. W., zaś co do zakresu uszkodzenia rolety i wysokości szkody częściowo zeznania I. M. (1) oraz opinia biegłego S. S.. Sąd meriti przytoczył na kartach 111-111 odwrót argumenty, przemawiające za uznaniem za wiarygodną wersję zdarzenia przedstawioną przez świadka J. K. (1) opisującą zachowanie obwinionej i towarzyszącej jej kobiety. Analiza akt sprawy nie pozwala na postawienie tezy, jakoby wskazani powyżej świadkowie, a zwłaszcza świadek J. K. (1), bezpodstawnie pomawiali obwinioną.

Faktem jest, że świadek J. K. nie widział samych czynności wykonywanych przez obwinioną przy zamku rolety i nie obserwował drzwi lokalu fryzjerskiego należącego do I. M. (1) od chwili jego zamknięcia do momentu, gdy dostrzegł kucającą przy tych drzwiach obwinioną, nie mniej jednak jego relacja oceniana w powiązaniu z innymi okolicznościami, o których będzie mowa poniżej, zasadnie doprowadziła sąd a quo do stwierdzenia, że to obwiniona dokonała zaklejenia zamka w roletcie pokrzywdzonej i w ten sposób doprowadziła do jego uszkodzenia (k. 113 v.). Obwiniona pozostaje z pokrzywdzoną w konflikcie, ma do niej pretensje, że otworzyła w pobliżu konkurencyjny salon fryzjerski i przejęła jej klientów oraz wyrabia zakładowi obwinionej złą opinię na osiedlu (k. 110). Obwiniona miała zatem powód by dopuścić się działania na szkodę I. M. (1). D. R. (1) pojawiła się na miejscu zdarzenia w godzinach wieczornych, co teoretycznie dawało jej gwarancję, że nikt nie zauważy jej obecności przy lokalu I. M. (1) i przykucnięcia bezpośrednio przy roletcie antywłamaniowej, a natychmiast po takim jej zachowaniu nie stwierdzi, że zamek tej rolety został zaklejony. Obwiniona wprawdzie opisała w swoich wyjaśnieniach, że była taka sytuacja, że wieczorem z koleżanką, na skutek informacji uzyskanej od I. B., udała się na ulicę (...) i sprawdzała czy wszystko jest w porządku z jej salonem, ale wyjaśniając nie podała by wówczas przykucnęła przy zamku rolety antywłamaniowej salonu należącego do pokrzywdzonej. Obwiniona nie podała zatem żadnej okoliczności, która mogłaby uzasadniać jej zachowanie polegające na kucaniu przez chwilę przy roletcie w salonie pokrzywdzonej oraz obserwowaniu przez towarzyszącą jej kobietę otoczenia, jak określił to obserwujący obie kobiety świadek J. K. (1), że ta druga kobieta „stała na czatach”. Obwiniona i świadek K. M. (1) potwierdziły obecność w dniu zdarzenia na ul. (...) po godzinie 22:00 oraz to, że obwiniona widziała wówczas J. K. (1). Prawidłowo dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena wiarygodności wyjaśnień obwinionej co do przyczyn tej obecności w okolicach salonu pokrzywdzonej oraz ocena wiarygodności zeznań świadka K. M. pozwala na stwierdzenie, że pojawienie się wówczas obwinionej na miejscu zdarzenia nie było przypadkowe i wiązało się tylko i wyłącznie z celowym uszkodzeniem przez nią zamka w roletcie antywłamaniowej w salonie pokrzywdzonej I. M..

Sąd meriti zasadnie zatem uznał, iż nie zasługują na wiarę wyjaśnienia obwinionej w tym zakresie, w jakim kwestionowała ona swoje sprawstwo dokonania uszkodzenia zamka rolety antywłamaniowej, jak też zeznania świadka K. M., korelujące z wersją obwinionej.

Sąd odwoławczy całkowicie podziela argumentację i rozumowanie sądu a quo przedstawione w następującym fragmencie pisemnych motywów zaskarżonego wyroku na k. 113 akt sprawy: „Skoro zatem świadek J. K. (1) (a także członkowie jego najbliższej rodziny) nie miał żadnych podstaw z jednej strony do składania fałszywych zeznań dla obciążenia obwinionej, z drugiej zaś do uszkodzenia zamka w roletcie antywłamaniowej umieszczonej w lokalu pokrzywdzonej i zrzucenia winy za zdarzenie na obwinioną, zaś obwiniona wskazała, że między nią a pokrzywdzoną i jej współniczką istnieje konflikt, który skutkowało nawet sformułowaniem przy pomocy prawnika określonego roszczenia finansowego, stwierdzić należy, że na wiarę zasłużyła wersja świadka K., nie zaś obwinionej i K. M.”. Konstatacja ta znajduje w realiach niniejszej sprawy wsparcie również we wskazaniach wiedzy i zasadach doświadczenia życiowego.

Uwzględniając powyższe sąd odwoławczy doszedł do przekonania, iż nietrafny okazał się postawiony w apelacji zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. Podkreślenia wymaga, iż zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą „zarzut obrazy art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy apelujący wykaże, że sąd orzekający – oceniając dowody – naruszył zasadę logicznego rozumowania oraz nie uwzględnił przy ocenie materiału dowodowego wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego” (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 06 czerwca 2013 roku, sygn. akt II AKa 159/13, opubl. na stronie internetowej orzeczenia.ms.gov.pl). Tym samym twierdzenia przedstawione w apelacji obrońcy należało potraktować wyłącznie jako przejaw polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu rejonowego i próbę forsowania własnej, odmiennej od poczynionej przez ten sąd oceny zgromadzonych dowodów.

Nie można również zgodzić się ze skarżącym, iż sąd meriti dopuścił się naruszenia art. 410 k.p.k. Podkreślić przede wszystkim należy, że autor środka odwoławczego nie wykazał na czy obraza tego przepisu miałyby polegać. Nie stanowi zaś naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych. Do takiego naruszenia doszłoby tylko wtedy, gdyby sąd pierwszej instancji wydając wyrok oparł się jedynie na części materiału dowodowego, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Jednocześnie przepisu art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie można zarzucać, że niektóre dowody nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, jeżeli sąd je rozważył i odrzucił na płaszczyźnie art. 7 k.p.k. jako niewiarygodne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013 roku, sygn. akt II KK 223/13, opubl. <http://www.sn.pl>). Odrzucenie przez sąd pewnych dowodów w końcowej ocenie, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw naruszenia zasady obiektywizmu.

Jednocześnie wskazania wymaga, iż w ramach toczącego się postępowania nie doszło do naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., mającego przejawiać się m.in. w nierozpatrzeniu wszystkich okoliczności sprawy i nie rozważeniu możliwości uszkodzenia przedmiotowego zamka rolety przez inną niż obwiniona osobę, przed przyjazdem D. R. (1) na miejsce zdarzenia. Samo zaprezentowanie przez obwinioną odmiennej wersji nie powoduje, iż mamy do czynienia z istotnymi wątpliwościami, których nie da się usunąć. W sytuacji, gdy istnieją dwie grupy przeciwstawnych sobie dowodów, a czyniąc ustalenia faktyczne, co do przebiegu wydarzeń, sąd oprze się na wskazanych dowodach, przedstawiając jednocześnie argumentację przemawiającą za takim wyborem i uzasadniając, z jakich względów nie dał wiary dowodom przeciwnym, nie dochodzi do naruszenia zasady in dubio pro reo (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2011 r., III KK 93/11; Biul. PK 2011/10/31). Analiza materiału dowodowego sprawy nie wskazuje na to, aby sąd a quo powziął jakiegokolwiek wątpliwości natury faktycznej czy prawnej co do przebiegu zdarzenia z udziałem obwinionej oraz jego oceny, zaś dla stwierdzenia, czy nie została naruszona omawiana reguła nie są miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd meriti rzeczywiście powziął wskazane wyżej wątpliwości i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej

sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 września 2015 r., II AKA 183/15; LEX nr 1820503). W ocenie sądu odwoławczego okoliczności przedmiotowej sprawy jednoznacznie przemawiały za uznaniem, iż sąd meriti dokonując kompleksowej oceny materiału dowodowego miał pełne podstawy do tego, by odrzucić wersję zdarzenia przedstawioną przez obwinioną w zakresie w jakim nie przyznała się do zarzucanego czynu, w związku z czym zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zdaniem sądu odwoławczego sąd pierwszej instancji dysponował zatem materiałem dowodowym pozwalającym na uznanie zawinionego sprawstwa obwinionej D. R. (1) odnośnie przypisanego jej wykroczenia, wyczerpującego dyspozycję art. 124 § 1 k.w.

W świetle powyższego brak również podstaw do uznania racji skarżącego w zakresie zarzutu podniesionego w pkt. I ppkt 1 apelacji. Przepis art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. nie określa, w której części uzasadnienia winny być zawarte konkretne ustalenia faktyczne. Wymaga jedynie by sąd wskazał, które fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Sąd Rejonowy tym wymogom sprostał w pełni. W pisemnych motywów zaskarżonego wyroku zawarł bowiem stwierdzenia, iż to obwiniona D. R. dokonała uszkodzenia zamka w rolcie antywłamaniowej działając na szkodę I. M.. Jednoznaczny i kategoriyczny jest fragment uzasadnienia wyroku, w którym sąd pierwszej instancji uznał, że to obwiniona dokonała zaklejenia zamka w rolcie pokrzywdzonej, a dalej podsumowując swoje rozważania stwierdził: „Wszystkie powyższe okoliczności doprowadziły zatem do konieczności przypisania obwinionej czynu polegającego na tym, że 9 stycznia 2016 roku wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą uszkodziła zamek w rolcie antywłamaniowej drzwi salonu (...) poprzez zaklejenie go klejem, powodując szkodę w wysokości 315 zł w mieniu I. M. (1)” (k. 113 odwrot – uzasadnienie wyroku). W tym stanie rzeczy nie sposób zgodzić się z autorem apelacji, że zachodzi sprzeczność sentencji skarżonego orzeczenia z jego pisemnym uzasadnieniem.

Sąd Okręgowy nie znalazł również przesłanek do zakwestionowania ustaleń sądu a quo dotyczących wysokości szkody w mieniu pokrzywdzonej. Sąd Rejonowy ustalił jakie kwoty składają się na łączną wartość uszkodzenia w wysokości 315 zł (k. 109 odwrot) oraz rzetelnie i logicznie wyjaśnił na jakim w tym zakresie oparł się materiale dowodowym (k. 112 – k. 112 odwrot). Słusznie też sąd pierwszej instancji stwierdził, że wybór sposobu naprawienia szkody pozostaje w gestii pokrzywdzonego. Zatem próby podjęte przez obwinioną zmierzające do wykazania, że zamek w rolcie pokrzywdzonej po wlaniu do niego kleju mógł nadal działać, czy też podjęta na rozprawie odwoławczej próba wykazania, że naprawa takiego zamka winna być tańsza niż to ustalił sąd meriti, a zatem i wysokość szkody winna być niższa, nie mogły odnieść spodziewanego przez obwinioną i jej obrońcę rezultatu. Pokrzywdzona nie miała obowiązku wyszukiwania usługodawcy w celu naprawienia uszkodzonego zamka w rolcie oferującego jak najniższą cenę. Wysokość szkody została ustalona w nawiązaniu do deklarowanych przez pokrzywdzoną kosztów naprawy zamka, które Sąd Rejonowy zweryfikował w oparciu o opinię biegłego i swoje stanowisko w tym zakresie przekonująco umotywował. Obrońca zaś nie wykazał by ustalenia te i argumentacja sądu były wadliwe.

Nie mógł podlegać merytorycznej ocenie zarzut podniesiony w pkt II apelacji, gdyż skarżący nie wskazał na czym miałyby polegać naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 124 § 4 k.w., zaś sąd odwoławczy – działając z urzędu - nie stwierdził by do takiego naruszenia rzeczywiście doszło.

Jeśli chodzi o wymierzoną obwinionej grzywnę, to sąd ad quem nie znajduje powodów do uznania, iż nosi ona cechy kary rażąco surowej, niesprawiedliwej i z tych przyczyn wymagającej korekty.

Sąd Rejonowy w procesie wymiaru kary obwinionej wziął pod uwagę i ocenił wszystkie okoliczności istotne, z uwzględnieniem dyrektyw wskazanych w art. 33 k.w. i słusznie uznał, że tak określona represja karna jest współmierna przede wszystkim do stopnia winy sprawcy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu jakiego się dopuściła.

Mając wzgląd na powyższe sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy i dlatego, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. obciążono obwinioną D. R. (1) kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze, uznając, iż jej sytuacja materialna pozwala na ich uiszczenie.

.